



Sygn. akt II USKP 16/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku H. S. przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia  
Społecznego Placówka Terenowa w R.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 17 stycznia 2023 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu  
z dnia 21 października 2020 r., sygn. akt III AUa 181/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania oraz  
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 11 października 2018 r. oddalił  
odwołanie H. S. (dalej odwołująca się) od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego  
Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w R. z dnia 13 grudnia 2017 r.  
stwierdzającej ustanie od dnia 1 kwietnia 2006 r. ubezpieczenia społecznego

rolników dla odwołującej się w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego z uwagi na wykonywanie przez nią umowy zlecenia od dnia 1 marca 2006 r. i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

W sprawie tej ustalono, że odwołująca się, urodzona 22 lutego 1953 r., w dniu 4 stycznia 1999 r. złożyła w KRUS wniosek o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym rolników, oświadczając, że prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 0,66 ha przeliczeniowych, stanowiące jej własność. Decyzją z dnia 6 stycznia 1999 r. Prezes KRUS stwierdził, że od dnia 4 stycznia 1999 r. odwołująca się podlega ubezpieczeniom wypadkowym, chorobowym, macierzyńskim oraz ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu i ma obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników od tej daty. W pouczeniu zawartym w tej decyzji wskazano, że rolnik jest zobowiązany informować Kasę o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu społecznemu, jak również o zmianie tych okoliczności.

W dniu 1 marca 2006 r. odwołująca się zawarła z Gminnym Ośrodkiem Kultury w W. umowę zlecenia, na podstawie której powierzono jej obowiązki świetlicowej w sali wiejskiej w C.. Zobowiązała się wykonać czynności wynikające z tej umowy w terminie od dnia 1 marca do dnia 31 grudnia 2006 r. i otrzymała za to wynagrodzenie w kwocie 200 zł brutto. W dniu 1 stycznia 2007 r. strony zawarły kolejną umowę zlecenia, zgodnie z którą odwołująca się miała wykonać analogiczne czynności, jak w poprzedniej umowie zlecenia, w terminie od dnia 2 stycznia do dnia 31 grudnia 2007 r., za wynagrodzeniem w kwocie 286,08 zł brutto. Przychód z obu umów został wykazany przez odwołującą się w PIT - 8B, a czynności polegające na pracach porządkowych w świetlicy były faktycznie przez nią wykonywane. Od 2008 r. odwołująca się sprząta salę świetlicy społecznie, bez wynagrodzenia. Decyzją z dnia 15 października 2009 r. Prezes KRUS Placówka Terenowa w R. przyznał odwołującej się rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy od dnia 8 września 2009 r. do dnia 31 marca 2010 r., zaś decyzją z dnia 29 stycznia 2013 r. przyznano odwołującej się bezterminowo rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 stycznia 2013 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ostrowie Wielkopolskim decyzją z dnia 27 października 2017 r. przyznał odwołującej się prawo do emerytury z systemu powszechnego od dnia 1 września 2017 r. z uwzględnieniem następujących okresów: 1) okresy składkowe: - od dnia 29 kwietnia 1987 r. do dnia 28 czerwca 1990 r., - od dnia 12 do dnia 15 sierpnia 2000 r., - od dnia 1 marca do dnia 31 grudnia 2006 r. oraz od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2007 r. (z tytułu spornych umów zlecenia, od których została odprowadzona składka na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych), - od dnia 1 do dnia 10 grudnia 2010 r., 2) okresy nieskładkowe: - od dnia 1 maja 1976 r. do dnia 1 stycznia 1978 r.

W dniu 20 listopada 2017 r. została wydana decyzja o niepodleganiu odwołującej się ubezpieczeniu społecznemu rolników, od której wniosła ona odwołanie uznane za zasadne z uwagi na brak w uzasadnieniu tej decyzji odniesienia się do wszystkich zarzutów zawartych w odwołaniu. W dniu 13 grudnia 2017 r. Prezes KRUS wydał zaskarżoną w tej sprawie decyzję, stwierdzając w niej, że skoro odwołująca się nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu w pełnym zakresie z mocy ustawy, ubezpieczenie społeczne rolników i obowiązek opłacania składek ustaje od dnia 1 kwietnia 2006 r. W odwołaniu od tej decyzji odwołująca się zarzuciła, że podstawą wyłączenia jej z ubezpieczeń rolniczych były umowy łączące ją z Gminnym Ośrodkiem Kultury, które miały charakter umowy o świadczenie usług, zaś wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 200 zł brutto za cały 2006 r. i na kwotę 268,08 zł brutto za 2007 r. Skoro przychód osiągany z tytułu tych umów w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, to zastosowanie do niej ma art. 5b ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. W ocenie Sądu Okręgowego spór w sprawie miał charakter prawny i dotyczył tego, czy prawidłowo Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników dla odwołującej się w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego od dnia 1 kwietnia 2006 r. Według Sądu Okręgowego art. 5b ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (obecnie jednolity tekst: Dz.U.

z 2022 r., poz. 933, dalej też jako ustawa) nie ma zastosowania w rozpoznawanej sprawie, ponieważ odwołująca się podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek, a nie z mocy ustawy, bowiem prowadziła gospodarstwo rolne o pow. 0,66 ha przeliczeniowych. Powołany przepis dotyczy natomiast rolników podlegających ubezpieczeniu społecznemu z mocy ustawy. Ponadto stan faktyczny objęty zakresem zaskarżonej decyzji miał miejsce przed dniem wejścia w życie art. 5b ust. 1 ustawy (tj. przed dniem 1 stycznia 2015 r.). Z tego względu zaskarżoną decyzję Sąd Okręgowy uznał za trafną i w konsekwencji przyjął, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie było potrzeby przeprowadzania wnioskowanych przez odwołującą się dowodów z zeznań świadków T. S. oraz I. M. na okoliczność incydentalności umowy zlecenia, faktu prowadzenia przez odwołującą się działalności rolniczej jako głównego źródła dochodu oraz braku informacji na temat obowiązku zgłaszania do KRUS umów zlecenia, ponieważ okoliczności te nie miały znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji odwołującej się, wyrokiem z dnia 21 października 2020 r. oddalił apelację.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny przypomniał, że do dnia 1 stycznia 2015 r. rozpoczęcie przez osobę podlegającą ubezpieczeniu społecznemu rolników wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej bądź innej umowy, do której stosuje się przepisy o zleceniu, prowadziło do objęcia jej powszechnym systemem ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm., dalej ustawa systemowa). Wynikało to z art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, które stanowią, że ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu, emerytalnemu oraz rentowemu podlega rolnik, jeżeli nie podlega on innemu ubezpieczeniu społecznemu – chodzi tu o ubezpieczenie na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Jako że wykonywanie pracy na podstawie umów, o których mówi ten przepis, stanowi tytuł do podlegania obowiązkowym, powszechnym ubezpieczeniom społecznym, to rolnik na czas ich trwania był wyłączany ze społecznego ubezpieczenia rolniczego. Ubezpieczenie rolnicze jest bowiem, co wynika z art. 7 ust. 1 ustawy systemowej,

ubezpieczeniem „słabszym”, a więc aktualizuje się tylko w sytuacji, gdy rolnik nie podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy systemowej.

Sytuacja ta zmieniła się z dniem 1 stycznia 2015 r., kiedy to na podstawie ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831, dalej jako nowelizacja z 2014 r.), wprowadzono do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników art. 5b, zgodnie z którym rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym m.in. z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania tej umowy, mimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów (ust. 1). Dodany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników art. 5b stworzył możliwość równoległego podlegania zarówno społecznemu ubezpieczeniu rolniczemu, jak i systemowi ubezpieczeń społecznych, co wcześniej nie było możliwe, jednakże tylko wobec rolników podlegających ubezpieczeniu społecznemu z mocy ustawy.

Następnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że podnoszone w apelacji zarzuty są zbyt ogólne, gdyż nie odwołują się do żadnych konkretnych przepisów. Zarzut przedawnienia mający wynikać z upływu 10 lat od zawarcia umów zlecenia jest bezzasadny, ponieważ przedmiotem sprawy jest podleganie ubezpieczeniom społecznym. Przedawnieniu, o którym mowa w art. 24 ust. 4-6 ustawy systemowej, podlegają natomiast wyłącznie należności z tytułu składek, których płatnik składek nie uregulował w terminie. W związku z tym sąd uwzględnia okres ewentualnego przedawnienia, nie jest zaś uprawniony do badania prawidłowości zastosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego przy wydawaniu decyzji, tym bardziej, że odwołująca się w niniejszej sprawie nie wskazała żadnych konkretnych przepisów, które zostałyby naruszone. Sąd Apelacyjny podzielił też stanowisko Sądu pierwszej instancji, że skoro odwołująca się podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek, a nie z mocy ustawy, to nie dotyczy jej art. 5b ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, odnoszący się tylko do

rolników podlegających ubezpieczeniu społecznemu z mocy ustawy. Nie było więc potrzeby przeprowadzania dowodu z zeznań zawnioskowanych świadków, ponieważ wskazywane przez odwołującą się okoliczności nie miały znaczenia dla wyjaśnienia istoty sprawy. Odwołująca się nie wykazała także, aby zaskarżona decyzja naruszała zasady współżycia społecznego, w tym była sprzeczna z zasadą praw nabytych.

Odwołująca się w całości zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a w obu przypadkach o zasądzenie od KRUS na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, jak i za postępowanie kasacyjne, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego we wszystkich instancjach.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania oraz prawa materialnego, a to: 1) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., przez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych skarżącej, mimo że ich przeprowadzenie było w pełni uzasadnione w świetle okoliczności faktycznych sprawy; 2) art. 114 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez wydanie zaskarżonej decyzji po upływie terminu wskazanego w tym przepisie, gwarantującego nienaruszalność praw nabytych w toku całego dotychczasowego okresu ubezpieczenia w KRUS; 3) art. 734 § 1 k.c., przez jego niezastosowanie i nieprawidłową kwalifikację prawną umów z 2006 r. i z 2007 r., zawartych przez skarżącą; 4) art. 5b ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 9 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię – uznanie, przy błędnej kwalifikacji prawnej umów z 2006 r. i z 2007 r., jakoby skarżąca nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w KRUS, lecz w ZUS, mimo że przepisy te jednoznacznie wskazują, że ubezpieczeniom z ZUS nie podlega osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło. W uzasadnieniu zarzutów skargi kasacyjnej skarżąca podkreśliła, że od 1999 r. płaciła systematycznie składki na ubezpieczenie

społeczne rolników, w efekcie czego nabyła określone ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników prawa, których nie można jej pozbawiać po latach (art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej przedstawiono racje prowadzące do uchylenia zaskarżonego wyroku, mimo iż nie wszystkie zarzuty skargi są uzasadnione.

W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, na co wielokrotnie zwracał uwagę w swoim orzecnictwie Sąd Najwyższy, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników, zarówno z mocy ustawy, jak i na wniosek posiada właściwości subsydiarne (zob. wyrok z dnia 20 marca 2018 r., III UK 40/17, LEX nr 2497576 czy z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 46/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 233). Z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika bowiem, że wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu, emerytalnemu i rentowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników nie podlegają osoby podlegające innemu ubezpieczeniu społecznemu. Reguła ta skutkuje automatyzmem polegającym na wykluczeniu z mocy prawa z ubezpieczenia rolniczego w razie podjęcia aktywności skutkującej objęciem „innym ubezpieczeniem społecznym”.

Wyjątki od tej zasady ustawodawca przewidział dla osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w przypadkach wymienionych w art. 5a, 5b, 5c ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Początkowo dopuszczone zostało łączenie działalności rolniczej i pozarolniczej działalności gospodarczej, ponieważ z dniem 1 stycznia 1997 r. wprowadzono do ustawy art. 5a, zgodnie z którym rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu społecznemu w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej rok, podejmuje pozarolniczą działalność gospodarczą nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, podlega nadal temu ubezpieczeniu. Przepis ten był wielokrotnie nowelizowany i reglamentowany kolejnymi, coraz bardziej rygorystycznymi warunkami. „Poluźnienie” subsydiarnego charakteru ubezpieczenia społecznego rolników ze względu na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej okazało się jednak niewystarczające (zob. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., III UK 90/16, LEX nr 2278302). Wyrazem tej tendencji było wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2015 r. do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników art. 5b, który przewidywał, że objęcie innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej lub z racji powołania do rady nadzorczej nie skutkuje wykluczeniem z rolniczego ubezpieczenia społecznego. Warunkiem jest osiągnięcie w skali miesiąca przychodu nieprzekraczającego kwoty równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. W ten sposób ustawodawca usankcjonował realizowanie przez rolników aktywności, która z jednej strony wykonywana jest w niewielkim rozmiarze, z drugiej zaś nie przewartościowuje sytuacji osoby, której głównym źródłem utrzymania pozostaje działalność rolnicza. Ponadto art. 4 nowelizacji z 2014 r. zawierał rozwiązania intertemporalne umożliwiające objęcie ubezpieczeniem rolniczym osób, które decyzją KRUS zostały pozbawione tego ubezpieczenia z uwagi na zawarcie umowy cywilnoprawnej. Warunkiem było spełnianie przed dniem 1 stycznia 2015 r. przesłanek opisanych w art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i złożenie wniosku w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie tego przepisu.

Od dnia 15 czerwca 2022 r. obowiązuje również art. 5c, wprowadzony do obrotu prawnego ustawą z dnia 28 kwietnia 2022 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2022 r., poz. 1155), w myśl którego rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu: pobierania świadczenia integracyjnego lub stypendium w okresie odbywania szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego dorosłych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej, na które został skierowany przez powiatowy urząd pracy (pkt 1), pobierania stypendium w okresie odbywania szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego dorosłych, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9a ustawy systemowej, na które został skierowany przez inne niż powiatowy urząd pracy podmioty kierujące na szkolenie, staż lub przygotowanie zawodowe dorosłych (pkt 2), pobierania stypendium na podstawie przepisów o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w okresie odbywania studiów



poddyplomowych, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9b ustawy systemowej (pkt 3), pełnienia czynnej służby wojskowej jako żołnierz niezawodowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 11 ustawy systemowej (pkt 4), odbywania służby zastępczej, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 12 ustawy systemowej (pkt 5) - podlega nadal temu ubezpieczeniu pomimo objęcia go z tych tytułów innym ubezpieczeniem społecznym.

Powyższe oznacza, że zasada subsydiarności ubezpieczenia społecznego rolników została ograniczona przez prawodawcę w opisanych powyżej przypadkach, kiedy objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników następuje z mocy ustawy, czyli w przypadku rolnika, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny (art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy) bądź w przypadku domownika rolnika (art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy).

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika natomiast, że skarżąca, poczynawszy od 1999 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników na wniosek, ponieważ posiadała na własność gospodarstwo rolne o areale nie przekraczającym 1 ha. W przypadku dobrowolnego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników posiadanie jakiegokolwiek innego tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym, o którym mowa w art. 6 ustawy systemowej, prowadzi do wyłączenia z ubezpieczenia emerytalno-rentowego, gdyż zgodnie z art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ubezpieczeniu temu nie podlega osoba, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Dla ubezpieczenia na wniosek ustawodawca nie przewidział sytuacji zbiegu ubezpieczenia rolniczego i ubezpieczenia społecznego z tytułu wymienionego w art. 5a, 5b i 5c ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Z tego względu Sądy orzekające w sprawie nie uwzględniły wniosków dowodowych skarżącej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków T. S. oraz I. M. na okoliczność incydentalności umowy zlecenia, prowadzenia przez nią działalności rolniczej jako głównego źródła dochodu oraz braku informacji na temat zgłaszania do KRUS zawieranych umów zlecenia, podkreślając, że skoro skarżąca podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek, to nie ma do niej zastosowania art. 5b ust. 1 ustawy. Stosownie do art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. (obowiązującego od dnia 7 listopada 2019 r. – a więc w dacie

orzekania przez Sąd odwoławczy) sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy.

W tym miejscu zauważyć także trzeba, że w trakcie postępowania prowadzonego przez Sądy orzekające skarżąca nie zarzucała naruszenia art. 734 k.c. w celu wykazania, że zawarte przez nią umowy zlecenia faktycznie powinny być uznawane za umowy o dzieło, które nie stanowią tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym, ponieważ odwoływała się wyłącznie do normy z art. 5b ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i wysokości wynagrodzenia wynikającego z zawartych umów. Zastosowanie lub niezastosowanie danego przepisu prawa materialnego jest pochodną ustaleń faktycznych, dlatego skarżący nie może oczekiwać skuteczności zarzutu naruszenia prawa materialnego na podstawie własnej wersji stanu faktycznego, którą uznaje za prawidłową, a która nie została ustalona przez Sądy orzekające w sprawie.

Niemniej jednak nie może zostać niezauważone, że w przypadku skarżącej do stwierdzenia ustania ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 1 kwietnia 2006 r. doszło wskutek decyzji z dnia 13 grudnia 2017 r. i to z uwagi na zawarcie dwóch umów zlecenia, które przynosiły skarżącej znikomy dochód (za dwa lata w łącznej kwocie 486,08 zł brutto), a czynności wykonywane w ramach tych umów wykonuje ona od 2008 r. nieodpłatnie. Ponadto umowy te doprowadziły do wyłączenia skarżącej z ubezpieczenia społecznego rolników po 11 latach od ich zawarcia, kiedy miała ona ukończone 64 lata.

Wspomnieć zatem trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym ocena prawa podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w zbiegu z pozarolniczą działalnością gospodarczą (umowami prawa cywilnego) nie powinna pomijać zasady proporcjonalności, o której mowa w art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). W wyroku z dnia 25 października 2016 r., I UK 386/15 (LEX nr 2169474), Sąd Najwyższy skonstatował, że „nie sposób zbyć milczeniem postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności, art. 1 Protokołu Nr 1, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie oraz wypracowanego na tym tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. np. wyrok w sprawie Moskal przeciwko Polsce z dnia 15 września 2009 r., skarga nr 10373/05 z glosą A. Bodnara, B. Grabowskiej, PiZS 2010 r., nr 6). W powołanym judykacie podkreśla się zasadę dobrej administracji, zgodnie z którą władze publiczne powinny działać z najwyższą sumiennością, zwłaszcza gdy przedmiotem jest bardzo istotne z punktu widzenia jednostki zabezpieczenie społeczne. Jeśli naruszenie prawa wystąpiło bez świadomego udziału uprawnionego, te same organy winny inaczej ocenić proporcjonalność naruszenia. W takiej sytuacji, gdy dodatkowo odmowa ustalenia prawa do świadczenia wiąże się z utratą źródła utrzymania, niemal z dnia na dzień, a osoba uprawniona nie ma dużych możliwości przystosowania się do tej zmiany z uwagi na wiek, stan zdrowia, bezrobocie w regionie zamieszkania - dochodzi do naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a ingerencja w prawa nabyte jest nieproporcjonalna". W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że mimo iż przedmiotowe uwagi zostały poczynione na tle wstrzymania prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a sprawa toczy się o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, to jednak nie można zapomnieć, że wydanie decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym rolników automatycznie uniemożliwia uzyskania prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2021 r., III USKP 43/21, LEX nr 3317096 i powołane tam orzeczenia). W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 sierpnia 2020 r., I UK 37/19 (OSNP 2021 nr 5, poz. 54), podkreślając, że „istnieją podstawy do przyjęcia pozajęzykowych reguł interpretacji prawa, których punktem wyjścia jest stwierdzenie, że przystąpienie do określonego systemu ubezpieczenia społecznego (w tym wypadku rolniczego) i ochrona ryzyk ubezpieczeniowych w danym reżimie nie może być dowolnie usuwana przez organy rentowe po wielu latach ubezpieczenia, gdy działalność rolnicza osoby fizycznej, przez cały okres aktywności zawodowej, stanowiła jej główne źródło dochodów, a do przekroczenia zasad pozwalających na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników doszło, co należy podkreślić, bez winy tej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13

listopada 2014 r., I UK 117/14, OSNP 2016 nr 5, poz. 62)”. Wskazano w nim, że instytucja wzruszenia decyzji organu rentowego przewidziana w art. 83a ustawy systemowej jest instrumentem pozwalającym na przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Jednakże zdaniem Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok z dnia 28 lutego 2012 r., K 5/11, OTK-A 2012 Nr 2, poz. 16, pkt 3.3.4.), niezbędne jest w takim wypadku ustanowienie odpowiedniej granicy, poza którą niedopuszczalne byłoby wzruszenie decyzji. Trwałość decyzji organów władzy publicznej nie może być pozorna. Ustawodawca nie może z jednej strony deklarować trwałości decyzji (stwierdzając ich prawomocność), a z drugiej strony, bez względu na przyczynę wadliwości decyzji, nie przewidywać żadnych ograniczeń ich wzruszania. W konsekwencji prokonstytucyjna wykładnia użytego w art. 83a ust. 1 ustawy systemowej „mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie” musi zakładać granicę, poza którą nowe dowody czy ujawnione okoliczności przestają mieć wpływ na to prawo lub zobowiązanie. W ocenie Sądu Najwyższego w wyroku I UK 37/19, „granicę tę wyznacza test proporcjonalności z uwzględnieniem, czy przywrócenie stanu zgodnego z prawem i tym samym odwrócenie następstw niestaranności działania organu rentowego nie spowoduje w konkretnym przypadku daleko idących, negatywnych i nieodwracalnych konsekwencji dla ubezpieczonego (zob. również motywy uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 4/16, OSNP 2017 nr 12, poz. 167)”.

Wskazówki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Moskal co do ostrożnego stosowania środków prawnych pozbawiających uprawnień do świadczeń w sytuacji wykrycia uchybienia decyzji spowodowanego przez władzę publiczną zostały uwzględnione między innymi w obowiązującym od dnia 18 kwietnia 2017 r. art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm., dalej ustawa emerytalna), w którym wyznaczono organom rentowym czasookres umożliwiający wzruszenie decyzji ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość. Art. 114 ust. 1e pkt 1 ustawy emerytalnej, do którego odwołuje się skarżąca w podstawach skargi kasacyjnej stanowi, że uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1 (tj. decyzji ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość), nie może nastąpić, jeżeli upłynął już okres 10 lat. Przepis ten dotyczy

decyzji wydanych w wyniku przestępstwa (art. 114 ust. 1 pkt 2), jeśli dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe (art. 114 ust. 1 pkt 3), decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie (art. 114 ust. 1 pkt 4). Przyjęto też, że organ rentowy może odstąpić od uchylenia lub zamiany decyzji wydanej wskutek błędu organu rentowego, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy skarżąca zwraca uwagę, że do wyłączenia jej z ubezpieczenia społecznego rolników doszło po 11 latach od zawarcia przez nią spornych umów, których realizacja związana była z działalnością na rzecz sołectwa (sprzątanie sali wiejskiej), za symbolicznym wynagrodzeniem, a prowadzenie działalności rolniczej stanowiło wówczas główne źródło jej utrzymania, od dnia 1 stycznia 2013 r. miała przyznaną rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy bezterminowo. W uzasadnieniu projektu nowelizacji z 2014 r. podkreślono, że za wprowadzeniem regulacji zawartej w art. 5b ustawy przemawia to, iż „ogólnie znany jest problem rolników, którzy tracili prawo ubezpieczenia w KRUS w związku z wykonywaniem nisko wynagradzanych umów zlecenia w charakterze konserwatorów i kierowców wozów bojowych OSP, lub sołtysów dokonujących poboru podatku rolnego. Od niskopłatnych umów zlecenia odprowadzane są – odpowiednie do wysokości ustalonego wynagrodzenia – składki ubezpieczeniowe do ZUS. Z uwagi na powyższe oraz na fakt, że umowy te są zawierane czasowo, ubezpieczony rolnik, podlegający z powyższych umów ubezpieczeniom w systemie powszechnym, może nie zgromadzić na indywidualnym koncie emerytalnym w ZUS „kapitału składkowego” gwarantującego w przyszłości minimalne świadczenie emerytalne” (druk sejmowy nr 2242). W ten sposób chciano, aby rolnicy i domownicy, dla których działalność rolnicza stanowi główne źródło utrzymania mogli kontynuować dobrowolnie podleganie temu ubezpieczeniu (w KRUS), mimo że z tytułu wykonywania umowy zlecenia (lub odpowiednio umowy agencyjnej albo innej umowy o świadczenie usług, do której

zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) będą podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom w ZUS.

W powyższym kontekście należy też uwzględnić argumentację zawartą w wyroku z dnia 19 lutego 2021 r., I USKP 12/21 (OSNP 2021 nr 12, poz. 139 z glosą W. Ostaszewskiego, OSP 2022 nr 10, poz. 88), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przy wykładni przepisów należy uwzględniać w szczególnych sytuacjach ich konstytucyjną wykładnię. W judykacie tym przyjęto, że wykładnia art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1133 ze zm.) „może prowadzić do odmowy jego zastosowania ze względu na to, że sankcja w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia będzie zbyt drastyczna i dolegliwa a przez to niesłuszna i niesprawiedliwa. Jest tak w przypadku uzyskiwania dochodów z innego zajęcia zarobkowego, które nie gwarantują nawet minimum życiowego (np. dochodów rzędu 100-200 zł miesięcznie)”.

Podsumowując, przy ocenie zasadności zaskarżonej decyzji - co trafnie zarzuca skarżąca w skardze kasacyjnej - nie można pominąć, że rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu rolników podlegała ona od 1999 r., a do wyłączenia jej z tego ubezpieczenia doszło w 2017 r. (kiedy miała ukończone 64 lata) ze skutkiem od dnia 1 kwietnia 2006 r., tj. po 11 latach od zawarcia spornych umów, które realizowane były w interesie społeczności wiejskiej, za znikomym, wręcz symbolicznym wynagrodzeniem. Kwestii tej nie rozważył należycie Sąd Apelacyjny, mimo iż skarżąca starała się wykazać, że główne źródło jej dochodów stanowiła działalność rolnicza i że została usunięta z rolniczego ubezpieczenia rolników po wielu latach, w sytuacji gdy ustawodawca osobom podlegającym ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy umożliwił pozostanie w tym systemie ubezpieczeń o ile przychód osiągany z tytułu umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, ustalonemu na podstawie odrębnych przepisów (art. 5b), mając na względzie, że działalność rolnicza stanowi wówczas podstawowe źródło utrzymania rolnika.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.